

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.
NACZELNE DOWÓDZTWO W.K.P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa
Poczta polowa 53 m.dn. 16. czerwca 1922 r.

8703 J4

Imp

RP

Oddział II Informacyjny

Nr 15598 II. Inf./II.B. DO
Tel. wewn. Nr. 112

ADJUTANTURY GENERALNEJ

w B e l w e d e r z e .

Przedkładam artykuł znanego przywódcy neomonarchizmu francuskiego Charles Maurras o stosunkach francusko-polskich /specjalnie o misji francuskiej i Niessela/. Artykuł ten wyszedł w "Action Francaise" 24 maja r.b.. Należy zaznaczyć, że jeżeli chodzi o politykę zagraniczną to dziennik ten odzwierciedla poglądy nie tylko prawicy, ale wogóle znacznego odłamu Bloku Narodowego.

l załącznik.

w.z. Szefa Oddziału II

O t r z y m u j a :

Adjutantura Generalna,
Gabinet Ministra.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNE DOWÓDZTWO W.K.P.
8703 J4
17.VI
Załącznik

Ulrych
Major.

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

TEOMACZENIE ARTYKUŁU FRANCJA I POLSKA.

Chcąc czytelników swych zapoznać z tonem prasy berlińskiej i Frankfurckiej odnośnie do Małej Ententy Północnej, nasi koledzy po piórze pp. Mariusi Ary Leblond kładą w usta Niemców słowa następujące:

"Ależ wojskowo Polska się nie ostoi". Ślad nasz pozostanie na długo w tym kraju i nie tylko, że Polacy nas się obawiają, ale ulegają naszym wpływom.

Francuzi nie potrafili przerwać naszego magnetyzmu, a to dla tego, że używają sposobów dyplomatycznych nawet w sprawach wojskowych. Ich pierwszy generał wysłany w Misji do Warszawy był tylko sekretarzem ambasady, kontaktor za wiele rachujący na czas. Mając sobie powierzona organizację armji polskiej, pozostawił komendę niemiecką, oficerów zniemczonych, ducha austrijackiego.

Zastąpiono go generałem Niesselem, który jest wodzem energicznym i bystrym; toteż nie społobał się zapędem dyktatorskim, panującym zazdrośnie w pewnych sferach biurokracji polskiej. Francuzi osłabiają się w majestatycznych uroczystościach, myśląc, że one ich podwyższają: kiedy Piłsudski przybył do Paryża, podano mu na tacy głowę Niessela.

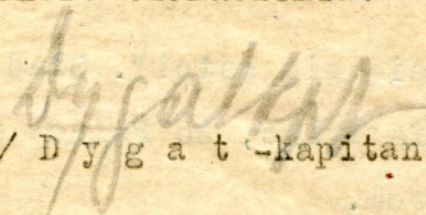
Od tego czasu..... nie obawiamy się już więcej Francuzów. Artylerja polska nie jest jeszcze uformowana i zużywa w szybkim tempie sprzęt i tak niewystarazający. Kawalerja nie dotrzymuje kroku jeździe Budiennego, która jest pierwszą w świecie przynajmniej w tych okolicach gdzie tylko wojna na sposób mongolski może się jeszcze rozwinąć".

Jest pewna ironja w tych słowach. Podaję je jednakże ponieważ prywatne wiadomości, jakie posiadam pozwalają im stwierdzić, że nie są one przesadzone jeżeli chodzi o nasze misje wojskowe w Polsce. Należałoby rozwieść się gorzko nad słabością i inercją naszej akcji dyplomatycznej w tym kraju. Wystarczy, że wskażemy za ten dziwny i wymowny zbieg okoliczności: Traktat w Rapallo łączy Niemcy z Rosją, decyzją z czasów p. Brianda, ale działająca wciąż za Poincarégo zmniejsza z dniem każdym zakres działania, liczby i wartości naszej misji wojskowej w Warszawie. - Kiedy armja czerwona ruszy,

nasz sztab generalny będzie reprezentowany w Polsce przez archi-
wistę, aptekarza i weterynarza.

/-/ Charles Maurras.

Za zgodność tłumaczenia:


/-/ D. Y. G. a. t. -kapitan